Rok V. Kraków-Podgórze, Piątek 17 Maja 1907 Nr. 132

4 Cena Numeru wszędzie Centy (8 halerzy).

PRENUMERATA miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — Prenumerata za granicą 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.

NOWINY

Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

OGŁOSZENIA za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 halerze od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal., spody na każdej stronie po 3 Kor. — Załączniki 20 Kor. za tysiąc.

Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Hupczys.

Administracya „NOWIN": ulica Zacisze L. 7, otwarta od 9—1 w południe i od 3—5 popołudniu.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana L. 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ul. Zacisze L. 7, Tel. 512, Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — Ekspedycya „Nowin" poranna w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 512) od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem w biurze przy ul. Zacisze 7, Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczn „Nowiny" wychodza o 9 zrana. Cena 2 ct.



Obywatele! Wyborcy z miasta Krakowa!

Dzisiejszy dzień rozstrzygnie, kto ma reprezentować stolicę Polski w wiedeńskim parlamencie!

Obywatele! Obowiązkiem Waszym jest nie dopuścić do tego, aby Kraków wysłał do parlamentu żywioły międzynarodowe. Niebezpieczeństwo jest groźne, socyaliści nie cofają się przed żadnym rozbojem, przed żadnym gwałtem, próbują Was odstraszyć, a sami ławą pójdą do urny. Wyborcy! Niech żaden z was nie zaniedba spełnienia obowiązku głosowania! Kto nie pójdzie głosować, ten jest zdrajcą polskości! Obowiązkiem narodowym każdego jest iść do głosowania i oddać głos na kandydata narodowego.

Narodowymi kandydatami są:

Na Okręg I. Śródmieście-Wawel:

Dr. Walenty Staniszewski.

Na Okręg II. Nowy Świat-Stradom:

Prof. Tadeusz Sikorski.

Na Okręg III. Piasek-Kleparz:

Inż. Edmund Zieleniewski.

Na Okręg IV. Wesoła:

Dr. Ignacy Petelenz.

Na Okręg V. Kaźmierz:

Wiceprez. Józef Sare.

Wyborcy krakowscy! Na tych tylko kandydatów możecie głosować. Nie dopuśćcie, aby z Krakowa wyszły herszty międzynarodówki, zawiśli w zupełności od Niemców i niemieckich zasiłków pieniężnych. Kraków mogą reprezentować tylko posłowie narodowi i szczerze demokratyczni. Niech ani jeden głos nie padnie na socyalistę! Głosujcie jak jeden mąż na kandydatów narodowych!

Niech żyją polscy posłowie z polskiego Krakowa!
Niech żyje solidarność narodowa!

Obywatele!

Niema się co łudzić. Agitacya socyalistów, prowadzona celowo od kilku miesięcy, wywarła skutek: nietylko okręg Wesoła, ale nawet Śródmieście Krakowa są poważnie zagrożone. Także w innych okręgach socyaliści podnoszą butnie głowę, choć nie mają nadziei zwycięstwa.

Nasze mieszczaństwo, niedoświadczone w sposobach agitacyi, zaspało sprawę, zapóźno wzięło się do akcyi. Obywatele! Niech każdy zdwojoną gorliwością stara się powetować poprzednią opieszałość! Niech nikt nie zaniedba pospieszyć do urny. Niebezpieczeństwo, że nasz stary, patryotyczny Kraków z dwu lub trzech okręgów wyśle hersztów międzynarodówki do parlamentu, jest **groźne**.

Do urny, obywatele! Każdy głos ma znaczenie, każdy może zadecydować o wyniku wyborów!

Wybory w dniu 17 maja.

Dzień 17 maja jest **głównym** dniem wyborów w Galicyi. Oprócz Krakowa i Podgórza z Bochnią i Wieliczką, wybierają w tym dniu posłów **miasta**: Lwów (7 posłów), Przemyśl, Stanisławów, Drohobycz i 18 okręgów **wiejskich** (Jaworzno, Biała, Żywiec, Nowy Targ, Wadowice, Bochnia etc.).

W dniu 17 maja odbędą się zatem wybory **52 posłów** galicyjskich.

Pozostaje jeszcze wybór 17-tu posłów z miast: Tarnów, Tarnopol, Biała, Nowy Sącz, Rzeszów, Jarosław, Mielec, Jasło-Gorlice, Sanok, Sambor, Stryj, Brzeżany, Żółkiew, Brody, Złoczów, Rozdół, Kołomyja, który się odbędzie **23 maja**.

Wybory w Krakowie.

Liczba wyborców w Krakowie.

W piątek rozstrzygną się losy. Wieczorem, około godziny 9, będziemy już zapewne znali rezultaty wyborów ze wszystkich okręgów krakowskich, zanim jednak jeszcze to nastąpi, dla oryentacyi czytelników w kampanii wyborczej, podamy tutaj w przybliżeniu cyfry wyborców w poszczególnych okręgach. Ogólna liczba wyborców w Krakowie wynosi przeszło 16.000, gdyż pierwotna cyfra 15.724 powiększyła się wskutek reklamacyj, należycie udokumentowanych.

W pierwszym okręgu, obejmującym Śródmieście i Wawel, cyfra wyborców wynosi 3200. — W drugim okręgu, Nowy Świat-Stradom i część Piasku, dosięga 2800; w trzecim, Kleparz-Piasek, przenosi 2800, na Wesołej wynosi 2800, na Kaźmierzu przenosi 4600.

W najbardziej postępowym kraju, we Francyi, gdzie niema przymusu wyborczego, w głosowaniu bierze udział najwyżej 75% ogólnej cyfry wyborców. W Krakowie można przyjąć na pewne, że wobec tego, iż są to pierwsze u nas wybory powszechne, głosować będzie najwyżej 80% uprawnionych do głosowania. Wobec tego w pierwszym okręgu liczba głosujących wyniesie prawdopodobnie około 2300, w drugim około 2000, w trzecim blisko 2000, w czwartym około 2000. W piątym okręgu, na Kaźmierzu, gdzie walka będzie też zażarta, procent niegłosujących będzie bardzo mały, bo wiadomo, że żydzi idą zawsze ławą do głosowania. Tam więc cyfra głosujących wyniesie z pewnością przeszło 4000.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że socyaliści pójdą hurmem do głosowania, tak, że z ogólnej liczby głosujących socyalistów najwyżej 10% tylko głosować nie będzie, reszta pójdzie z pewnością do urny. Natomiast mieszczaństwo, jak zazwyczaj, niestety, ławą do urny nie pójdzie, tak, że na mieszczaństwo przypadnie 25% niegłosujących.

Rozboje socyalistyczne w Krakowie.

Socyaliści zorganizowali w mieście liczne bandy chuliganów, którzy, uzbrojeni w pałki wszelkiego rodzaju terorem usiłują rzucić postrach na ludność krakowską i obywateli powstrzymać od głosowania na kandydatów narodowych.

Bandy rozbójnicze towarzyszy nie cofają się przed żadnym **gwałtem**. Zdzierają plakaty narodowych kandydatów, przesyłają kupcom kartki hektografowane z pogróżką **wybicia szyb**, biją kolporterów, roznoszących dzienniki, zwalczające hersztów miedzynarodówki i wydzierają im z rąk odezwy i egzemplarze pism, zanosząc łup skradziony do swych agitacyjnych jaskiń zbójeckich: kancelaryi dra Marka w ulicy Poselskiej i redakcyi „Prawa Ludu".

Czerwone draby ze szczególną zawziętością ścigają roznosicieli „Nowin". Na rynku, w ulicy Grodzkiej, w ulicy Pawiej i i. czeredy „towarzyszów" opadły naszych roznosicieli i wydarły im i rozkradły egzemplarze „Nowin", przeznaczone dla abonentów. Hersztem szajki ulicznych rabusiów był w dwu wypadkach niejaki Wiktor Szeligiewicz, podobno urzędnik administracyi „Naprzodu", który jednak wreszcie został aresztowany i odpokutuje za gwałt publiczny i rozbój.

Trzebaby tomy zapisać, aby wyliczyć wszystkie wypadki teroru, praktykowanego przez agitatorów socyalistycznych, szczególniej wobec kupców. Władze krakowskie powinny ująć się za obywatelami i zapobiedz chuligańskim praktykom czerwonych sotni. Zaiste, ze zdumieniem patrzymy na to rozzuchwalenie opryszków z pod czerwonej międzynarodowej płachty, tu w starym, polskim Krakowie! Czas temu chuligaństwu kres położyć!

Obawa rozruchów.

Jak słychać, wszystkie szynki i drugorzędne kawiarnie mają być w piątek zamknięte; taksamo zamknięte będą drobne sklepy, wszystkie z obawy przed rozruchami, o jakich wieści chodziły od kilku dni po Krakowie.

Ogółem obawiają się w Krakowie rozruchów ze strony socyalistów, którzy — jak mówią po mieście — w każdym razie mają robić awantury, aby steroryzować miasto. Szczególniej spodziewane są rozruchy wieczorem, po ogłoszeniu rezultatu wyborów. Opowiadają, że socyaliści będą robić burdy, czy zwyciężą, czy przepadną. Jeśli zwyciężą, to z radości, jeśli padną, to ze zemsty. Drobni sklepikarze otwarcie wczoraj mówili, że muszą zamknąć sklepy, bo się boją demolacyi.

Mamy jednak nadzieję, że władze postarają się o to, aby utrzymać w mieście porządek i tuszymy, że ekscesy wogóle miejsca mieć nie będą.

Zresztą gorączka wyborcza przejdzie już jutro przesilenie i prawdopodobnie nastąpi ochłodzenie temperatury i temperamentów.

Manifestacya kobiet.

We czwartek pojawiły się na mieście wielkie afisze, które zwracają na siebie uwagę pierwszem zdaniem, jakie na nich wydrukowano, zdaniem, że obecne wybory nie są powszechnemi, a to dlatego, bo do głosowania dopuszczona jest tylko połowa ludności, gdyż kobiety prawa głosowania nie mają.

Emancypantki krakowskie zamierzają więc w sam dzień wyborów urządzić demonstracyjny pochód za powszechnem prawem głosowania dla kobiet. Czy pochód się uda, czy ta manifestacya wypadnie okazale, niewiadomo. Bądźcobądź jednak, jeśli pochód będzie, to warto nań będzie popatrzeć. Na rezultat wyborów to nie wpłynie, a humorystyka w takiej gorączce wyborczej, jaka będzie jutro, będzie nawet pożądaną.

Wybory w okręgu wiejskim Kraków-Podgórze-Wieliczka-Dobczyce.

Dziś również odbędą się wybory w okręgu wiejskim, obejmującym powiaty autonomiczne Kraków, Podgórze, Wieliczkę i Dobczyce. Gminy wiejskie wybierają, jak wiadomo, dwóch posłów, z których jeden musi otrzymać absolutną większość, drugi 25% ogólnej cyfry głosów. W okręgu wiejskim krakowskim kandydują: ludowiec Wójcik, nadradca sądu dr Bujak i socyalista Klemensiewicz.

Liczba wyborców we wspomnianym okręgu wynosi 22 tysiące. Miejsc wyborczych jest około 50. Wobec tego, że przestrzeń, obejmująca ten okręg, jest olbrzymia, rezultat wyborów będzie wiadomy dopiero późno w nocy, bo trzeba zawsze kilka godzin czasu na to, aby z Dobczyc donieść rezultat wyborów z tamtejszego okręgu do Wieliczki, stąd dopiero do Podgórza itd. Pozytywnego wyniku wyborów w tym okręgu dowiemy się więc dopiero w sobotę rano.

Rezultaty wyborów w dniu 17 maja z pięciu okręgów krakowskich, z okręgu Podgórze-Bochnia-Wieliczka i z okręgu wiejskiego Kraków-Podgórze-Wieliczka-Dobczyce, redakcya „Nowin" ogłaszać będzie **transparentami** w oknach frontowych lokalu swej drukarni, wychodzących **na Rynek** l. 8 (za sklepem Pranasowej).

Głosowanie kończy się o godz. 6-tej wieczorem. Dzięki dobrze zorganizowanej służbie sprawozdawczej będziemy mogli w czasie skrutynium głosów ogłaszać rezultaty już od godz. **7-ej** wieczorem na białych tablicach, wystawionych w oknie, następnie z zapadnięciem nocy, **transparentami**.

Szanowni czytelnicy „Nowin" będą więc mogli, przechodząc przez Rynek wieczorem, dowiedzieć się bez trudu o rezultatach wyborów. Redakcya abonentom swoim chętnie służy także telefonicznemi objaśnieniami i będzie urzędowała w drukarni aż do godz. 12-ej w nocy (telefon drukarni Korneckiego 627).

Transparent „Nowin" będzie w dniu 17 maja oświetlony od godz. 8-ej (Rynek gł. l. 8 I piętro).

W sprawie domów urzędniczych.

Niesłychana drożyzna mieszkań, wzmagająca się z każdym miesiącem, a dająca się szczególnie urzędnikom we znaki, stała się przyczyną, że urzędnicy sami zakrzątnęli się około budowy domów robotniczych. Zawiązały się budowlane towarzystwa urzędnicze, które rozwinęły energiczną akcyę samopomocy. — W bieżącym miesiącu, rozpocznie czynność 20 takich towarzystw w naszym kraju. Dyrekcye ukonstytuowanych już towarzystw postarają się o to, aby we wszystkich miastach, gdzie ceny mieszkań są wygórowane, jak najrychlej zawiązywano takie towarzystwa, i nie ulega wątpliwości, że akcya ta, tak bardzo pożyteczna, rozwijająca się coraz pomyślniej, w najbliższym czasie się spotęguje i rozszerzy.

Bardzo ważnem zadaniem takich towarzystw jest nabycie gruntu budowlanego chociażby o małej przestrzeni. W tym celu powinnyby rzeczone towarzystwa wnieść jak najrychlej do rad gminnych tych miejscowości, w których gminy posiadają własne grunta budowlane, podania o sprzedanie im przynajmniej części tych gruntów po niskiej cenie i na dogodnych warunkach spłaty, co łatwo uczynić gminom, zważywszy, że nieraz grunta gminne leżą odłogiem lub są pustkowiem nieużytecznem i nie przynoszą gminom żadnego dochodu, a po sprzedaniu ich towarzystwom urzędniczym, uzyskają gminy stały dochód przez kilka lat, płynący z rat amortyzacyjnych od ceny sprzedanych gruntów. Wskutek umożliwienia rozpoczęcia akcyi rzeczonym towarzystwom nastąpi znaczne ożywienie ruchu budowlanego, co wyjdzie na korzyść ogółu mieszkańców dotyczącej miejscowości, na czem i zarządom gminnym wielce zależeć powinno. Na prowincyi można nawet z udziałem członków nabyć jeden morg gruntu budowlanego, na którym stanie najmniej 10 will, licząc po 160 sążni kwadratowych na jednę willę z ogródkiem.

Gmina miasta Krakowa zamierza urządzić cegielnię na wielką skalę, z której krakowskie towarzystwo urzędnicze będzie mogło nabywać po przystępnej cenie cegły na swe potrzeby. Celem ułatwienia budowy domów towarzystwom urzędniczym powinneby także gminy w większych miastach, w których zawiązały się takie towarzystwa, założyć na średnią skalę cegielnie, z którychby mogłyby czerpać obfite dochody.

„Jasnowidzenie".

„Nieuświadomej pamięci" przypisuje dr. R. Hennig w artykule, umieszczonym w berlińskim „Zeitgeiście" większość objawów z dziedziny t. zw. „jasnowidzenia". Stwierdzenie tego zawdzięczać należy całemu szeregowi doświadczeń naukowych, a szczególnie samoobserwacyi niektórych medyów, jak np. pewnej „jasnowidzącej" Angielki miss Goodrich, która, przez wpatrywanie się w błyszczący kryształ, wpadała w pewnego rodzaju autohipnozę. Oto jedno z opisanych przez nią doświadczeń:

„Przez nieuwagę wyrzuciłam pewien list, bez zapamiętania sobie adresu autora. Przypomniałam sobie, w której stronie kraju mieszkał, a następnie, szukając na mapie, odnalazłam nazwę miasta, którą zapomniałam, ale która mi powróciła natychmiast na myśl, jak tylko zobaczyłam ją na mapie. Ale nazwy ulicy lub domu nie mogłam sobie w żaden sposób przypomnieć. Wtedy postanowiłam użyć mego kryształu i istotnie po krótkiej chwili ujrzałam szaremi literami na białem tle napisane: „Hibbs House". W braku innej informacyi, odważyłam się wysłać list pod tym adresem, ktory dostałam w sposób nieco osobliwy, lecz w parę dni otrzymałam odpowiedź, a u góry białego arkuszyka papieru było wydrukowane szaremi literami „Hibbs House".

R. Hennig zwraca uwagę, że większa część przepowiedni sławnych jest albo ex post sfabrykowanemi anegdotami, albo oszustwami. Autor przypomina n. p. rozpowszechnione onego czasu opowiadanie o rzekomej wizyi króla szwedzkiego Karola XI, który w r. 1697 w swoim zamku sztokholmskim w licznem otoczeniu świadków widział z całą dokładnością wypadki, mające się rozegrać w 95 lat później po zamordowaniu króla Gustawa III. Owóż dr Hennig przypuszcza, że to opowiadanie jest falsyfikatem.

Przypuszczenie dr Henniga jest trafne, gdyż oddawna wiadomo, że całe to opowiadanie jest mistyfikacyą i wiadomo nawet, kto jej dokonał. Autorem jej jest znowu „mistyfikator nad mistyfikatorami" wspomniany już w „Nowinach" przy sposobności śmierci Taxila, jeden z głośniejszych onego czasu poetów francuskich i „nieśmiertelnych" Akademii paryskiej, mianowicie Merimee. On, co pierwsze poezye swoje oryginalne wydał jako tłumaczenie z chorwackiego i wziął nawet na kawał Mickiewicza, on, który doskonałe dramaty własne wydał, jako dramaty jakiejś niby aktorki hiszpańskiej, napisał pewnego dnia nowelę p. t. „Testament Karola XI", w której opisał ową wizyę. Ponieważ jednak nadał jej formę dokumentu archaicznego i podał nawet półkę i numer rękopisu z biblioteki sztokholmskiej, skąd owo całe opowiadanie miał niby przepisać, więc uwierzono mu naprawdę. Dopiero po wielu latach przyszło komuś na myśl porównać kopię z oryginałem i przekonano się, że w sztokholmskiej bibliotece niema ani takiej półki, ani takiego numeru, ani wogóle takiego rękopisu...

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 17 maja 1907

Do naszych szanownych abonentów. Kilkudziesięciu naszych szan. abonentów nie otrzymało wczoraj numeru, albowiem na roznosicieli „Nowin" napadły bandy chuliganów socyalistycznych i zrabowały nienawistne a tak skutecznie z czerwoną sforą walczące pismo. Skutkiem rozbojów zabrakło nam egzemplarzy — a drukarnia, wobec nawału roboty, nie zdołała sporządzić drugiego nakładu. Brakującego numeru dostarczymy jednak za kilka dni — i prosimy naszych szanownych abonentów o uwzględnienie tej zwłoki, którą spowodował jedynie rozbójniczy rabunek socyalistów, którym „Nowiny" od pięciu lat są ciągle solą w oku, i które z wszystkich pism najwięcej są przez towarzyszy znienawidzone.

Z teatru miejskiego. W krotochwili Kazimierza Zalewskiego p. n.: „Oj mężczyźni, mężczyźni!" biorą udział pp.: Słubicka, Pawłowska, Trzcieska, Przybyłko-Potocka, Jeremi, Szymborski, Kosiński, Mielewski, Jednowski, Węgrzyn M. i Leszczyński. — Próby ze sztuki odbywają się codziennie.

Z Czytelni artystów teatru miejskiego komunikują nam:

We wtorek d. 14 b. m. po przedstawieniu Starościca Węgierskiego odbyło się losowanie obrazów na foyer teatru. Wylosowano 27 dzieł, z których nie odebrano 7 wygranych, mianowicie Nra 51, 341, 353, 256, 352, 969 i 437.

Prosimy osoby interesowane o zgłoszenie się po odbiór do kancelaryi teatru w godzinach urzędowych do d. 1 czerwca r. b. Obrazy nie odebrane w tym czasie sprzedane zostaną przez publiczną licytacyę na rzecz funduszu emerytalnego.

Z Tow. Szkoły Ludowej otrzymujemy następujący komunikat: „Ponieważ były kursor I. Koła T. S. L. w Krakowie, L. Opidowicz oddalony ze służby wskutek nadużyć popełnionych na szkodę Koła, od kilku dni publicznie zbiera grosz na cele innej instytucyi, informując fałszywie P. T. Publiczność o przeznaczeniu składek, — Koło I. T. S. L. widzi się zmuszonem podać do publicznej wiadomości, że wspomniany kursor z Towarzystwem Szkoły ludowej nic już nie ma wspólnego a tylko dla wprowadzenia w błąd P. T. Publiczności podaje, że przeszedł w służbę innego Koła tego samego Towarzystwa".

Wieczór Pieśni urządza w sobotę dnia 18 b. m. koło artystyczno-literackie w lokalu własnym (Floryańska 28). Współudział w wieczorze przyjęli pp.: J. Haman, A. Mayerówna, Z. Kuśmierczyk, Filipkówna, B. Wallek-Walewski oraz prof. F. Bylicki. Początek wieczoru o godz. 9 wieczór.

„Podwieczorki" śmiechu urządza w obydwa dni Zielonych świąt p. W. Kiciński, ulubiony komik, w restauracyi p. Bogackiego przy Skale Kmity. Wesołe te „podwieczorki" śmiechu ściągną zapewne do uroczej doliny obok Skały Kmity tłumy wycieczkowców.

Zjazd delegatów sokolich związkowych odbędzie się w Krakowie w niedzielę 19 i poniedziałek 20 b. m. — Dla uczczenia gości zwłaszcza z Królestwa Polskiego i Poznańskiego odbędzie się uroczysta wieczornica w niedzielę w górnej sali Sokoła.

Zarząd „Eleuteryi" wzywa wszystkich swoich członków, aby celem powitania śląskich gości abstynentów na dworcu kolejowym, zebrali się tam jak najliczniej z odznakami, w niedzielę 19 b. m. o godz. trzy kwadranse na 10 tą rano. Tego samego dnia o 7 wieczór, odbędzie się uroczyste posiedzenie członków przy współudziale gości śląskich we własnym lokalu Rynek gł. 17 II. p. na którem nie powinno braknąć żadnego eleata.

Na Bielany! Ulubiona przez Krakowian w Zielone Świątki wycieczka na Bielany w tym roku zapowiada się niezwykle zajmująco. Donosiliśmy już, że Koło VI T. S. L. im. Juliusza Słowackiego urządza tę wycieczkę statkiem parowym i galarami. Komu znane są nasze trzęsące furki podmiejskie i te tumany kurzu, które łykać zmuszeni są ci, co obierają drogę kołową, ten z wdzięcznością i uznaniem powitać musi pomysł T. S. L., dzięki któremu wycieczka Wisłą przychodzi do skutku. W drodze przygrywać będzie muzyka. Wieczorem galary będą oświetlone. Członek Koła im. Słowackiego pyrotechnik Mądrzykowski przygotowuje na powrotną drogę efektowne ognie sztuczne.

Sprzedaż biletów w księgarni Wojnara idzie bardzo raźno. Należy więc zawczasu zapewnić sobie miejsce na statku lub galarze.

Stowarzyszenie polskich rękodzielników „Gwiazda" w Krakowie urządza w niedzielę dnia 19 maja b. r., zaś w razie niepogody w poniedziałek dnia 20 maja b. r. wielką majówkę na Woli Justowskiej w ogrodzie p. Męckiej o godz. 2-giej popołudniu. Program nader urozmaicony. Muzyka wojskowa 20 p. p. Tańce prowadzić będzie p. O. Doening.

Biuro pośrednictwa pracy w piątek 17 b. m. jako w dniu wyborów, nie będzie funkcyonowało z tego powodu, że w budynku tym odbywać się będzie głosowanie wyborców z okręgu Nowy świat-Stradom.

Włamanie. Mojżesz Schwarz właściciel sklepiku przy ul. Grzegórzeckiej l. 15 doniósł policyi o powtórnem włamaniu się do jego sklepu. Wczoraj w nocy skradziono mu zapas ciastek za 40 kor. i 2 litry soku malinowego. Onegdaj wyrządzono mu szkodę na 140 kor. Sprawcę wyśledził oficyał policyjny p. Horak w osobie 21-letniego Karola Trecińskiego z Krakowa. Trecińskiego osadzono w aresztach, a za wspólnikami jego śledzi policya w dalszym ciągu.

Wyrodna matka. Józefa Gruch, żona wyrobnika na Czarnej wsi, znaną jest z tego, że pastwi się nad własnemi dziećmi. Przed kilku tygodniami tak obiła starszego synka, że do dziś dnia biedne dziecko zostaje pod opieką lekarską w szpitalu św. Ludwika. Wczoraj znowu obudził się zwierz w owej kobiecie, która w nieludzki sposób skatowała młodsze dziecko 6-letniego Stasia. Chłopca po opatrzeniu przez pogotowie wzięli w opiekę litościwi sąsiedzi. Wyrodną matką ma się zająć tamtejsza żandarmerya.

Tyfus brzuszny. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Felicyanek l. 15 do Józefa Kisielew-

Nowy Żyd wieczny tułacz

111

według Eugeniusza Sue

opracował Walery Tomicki.

Ciąg dalszy.

Wytworność i bogactwo pawilonu dziwnie odbijało od ponurego wnętrza pałacu, którego pierwsze piętro zajmowała księżna; rozkład parteru przydatnym tylko być mógł do wydawania w nim wielkich balów, lecz księżna Saint-Dizier zrzekła się od dawna tych zabaw światowych; czarny ubiór, służący wogóle już niemłodym, głęboka, prawie klasztorna cisza, panująca w jej mieszkaniu, gdzie, iż tak powiem, półgłosem tylko mówiono, regularny tryb w całym domu, nadawały wszystkiemu, co księżnę otaczało, piętno ponurego smutku.

Pewien człowiek światowy, co z wielkiem męstwem łączył w sobie rzadką niezależność charakteru, mówiąc o księżnie Saint-Dizier tak się wyraził:

„Aby nie mieć z księżnej Saint-Dizier nieprzyjaciółki, ja, co nie lubię ani się poniżyć, ani tchórzyć, pierwszy raz w życiu dopuściłem się podłości".

I, mówiąc to, nie żartował.

Lecz pani Saint-Dizier nie odrazu nabyła tak *wysokiego znaczenia.*

Wypada tu nam przebiedz różne zmiany w życiu tej kobiety niebezpiecznej, nieubłaganej.

Pani Saint-Dizier, niegdyś bardzo piękna, podczas ostatnich lat cesarstwa i pierwszych restauracyi, była jedną z najmodniejszych dam w Paryżu; umysł jej był niespokojny, czynny, awanturniczy, przewodzić lubiący, serce zimne i żywa wyobraźnia; odznaczała się nadzwyczajną zalotnością nie przez tkliwość serca, ale z upodobania w intrygach, które tak lubiła, jak mężczyźni karty... dlatego, że sprawiają mocne wzruszenia...

Na nieszczęście mąż jej, książę Saint-Dizier, (starszy brat hrabiego Rennepont, księcia Cardoville, ojca Adryanny) tak był zawsze zaślepiony, lub niedbały, iż przez całe swe życie nie rzekł ani słowa, z któregoby domyślać się było można, że widział lub domyślał się awantur swej małżonki.

Nie doświadczając więc przeszkody w stosunkach, zresztą tak łatwych za cesarstwa, księżna nietylko nie porzuciła zalotności, ale owszem, sądziła, że osoba jej stanie się jeszcze więcej interesującą, gdy przedsięweźmie jaką polityczną intrygę.

Za powrotem Burbonów, *prześladowania,* które pani Saint-Dizier wycierpiała za „dobrą sprawę" zostały jej policzone jako zasługa i nawet nabyła wtedy znacznego wpływu, pomimo lekkości obyczajów.

Margrabia d'Aigrigny, przyjąwszy służbę we Francyi, stale w niej osiadł; miły był i również bardzo w modzie: korespondował i należał z księżną do intryg, gdy nie znał jej wcale, nic dziwnego więc, że teraz stosunki ich stały się jeszcze bliższemi.

Niezmierna miłość własna, duma, skłonność do nienawiści i żądza panowania, wzajemna sympatya dusz występnych, uczyniły z księżnej i margrabiego raczej dwoje wspólników, aniżeli kochanków.

Ten związek, oparty na samolubnych złych popędach, na strasznej pomocy, jaką dwa tak niebezpieczne charaktery mogły sobie zapewnić przeciw światu, w którym ich duch intrygi, zalotności i złośliwej obmowy, wytworzył im wielu nieprzyjaciół, związek ten, mówię, trwał aż do chwili, kiedy, po pojedynku z generałem Simon, margrabia wstąpił do nowicyatu, tak, iż nikt nie mógł domyślić się przyczyny tak dziwnego postanowienia.

Księżna zaś, mniemając, że jeszcze dla niej nie wybiła godzina dewocyi, nie przestawała uganiać się za szałem świata, z całym zapałem gorączkowej zawiści, gdyż przewidywała już zbliżające się ostatnie dni swej młodości.

Ale niebawem, gdy księżna wróciła, poznać nie można było owej kobiety, niegdyś płochej, zalotnej, uganiającej się za światowemi uciechami. Zaszła w niej metamorfoza zupełna, nadzwyczajna, niemal przerażająca. Pałac Saint-Dizier, dawniej otwarty dla zabaw, balów, uciech, stał się cichym, ponurym; zamiast gości, nazywanych *światem eleganckim,* księżna przyjmowała tylko kobiety, głośne z pobożności.

Dalszy ciąg nastąpi.

skiego, murarza. Po skonstatowaniu tyfusu brzusznego odwieziono Kisielewskiego do szpitala na oddział chorób zakaźnych.

Stan zdrowia prof. Henryka Jordana był przedwczoraj bardzo poważny; wczoraj poprawił się cokolwiek i tętno okazało się cokolwiek lepsze. Lekarze, otaczający łoże chorego stosują wszelkie możliwe środki, celem podtrzymania sił pacyenta i uratowania mu życia. Prof. Jordan jest wciąż przytomny i rozmawia z otaczającemi go osobami.

Hyeny wyborcze. W nocy z 15 na 16 b. m. zamknięto w aresztach za zdzieranie afiszów kandydatów narodowych kilka hyen socyalistycznych, a to Józefa Karwaniaka, Antoniego Warzechę, Witolda Lisowskiego i Franciszka Moskalę. Ci trzej ostatni grasowali po Wesołej.

Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj Jana Bulkę, robotnika przy regulacyi Rudawy na Błoniach, którego towarzysze z niewiadomej przyczyny dotkliwie pobili.

Miłośnik kosztowności. Podczas rewizyi w mieszkaniu Władysława Burego, podejrzanego o kradzież kuferków na kolei, znaleziono srebrną papierośnicę z firmą Jakubowskiego. Bury tłómaczył się, że papierośnicę ową dostał w prezencie od Michała Wilka, służącego w sklepie p. Jakubowskiego. Przeprowadzona następnie rewizya w mieszkaniu Burego wykazała, że służący ów od dłuższego już czasu w złodziejski sposób wynosił ze sklepu złote pierścionki, spinki, broszki, dewizki, breloki, naszyjniki etc. wyrządziwszy w ten sposób szkodę ponad 200 kor. Burego natychmiast aresztowano i odstawiono pod telegraf.

Zmarli. W ostatnich dniach koła prawnicze przerzedziły się skutkiem śmierci dwu wybitnych członków:

Dr. Roman Jakubowski, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli palestry krakowskiej, zmarł w Krakowie, przeżywszy 66 lat.

Dr. Władysław Wilkosz, adwokat krajowy, przeżywszy lat 62, zmarł onegdaj po dłuższej chorobie. Należał do znanej w mieście naszem rodziny. Po ukończeniu uniwersytetu i odbyciu odpowiedniej praktyki, otworzył w Krakowie kancelaryę adwokacką, cieszącą się powodzeniem. W ostatnich czasach podupadł na zdrowiu.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek: „Harde dusze“.

Sobota: „Oj Mężczyźni! Mężczyźni!“ (popul.).

Niedziela o godz. 3 popoł.: „Kościuszko pod Racławicami“.

Niedziela o godz. pół do 8-mej: „Zażarty automobilista“ (Der Kilometerfresser).

Poniedziałek o godz. 3 popołudniu: „Tamten“.

Poniedziałek o godz. pół do 8-mej wieczór: „Eros i Psyche“.

Do dzisiejszego nru dołączamy na prowincyę ilustrowany **dodatek** z karykaturami p. t. **„Naprzód — do urny wyborczej!“** P. T. czytelnicy zechcą wszędzie w trafikach upominać się o ów **bezpłatny** dodatek. Dla miasta Krakowa dodany będzie dodatek, zawierający pouczenia o wyborach.

Wynik wyborów

i sytuacya w nowym parlamencie.

Wynik wyborów w Austryi jest niespodzianką. Stwierdza to zgodnie cała prasa, acz różne ogłasza komentarze. — Znamiennym jest upadek wszechniemców (Schönerer i Stein przepadli, może tylko Wolf i Iro wejdą jeszcze do parlamentu), upadek młodoczechów i niemieckiej partyi ludowej. Natomiast tryumfuje niemieckie stronnictwo chrześcijańsko-socyalne — i zwycięstwem chlubią się socyaliści.

Socyaliści mają już obecnie 60 mandatów. — Zdobyli 8 w Wiedniu, 4 w Dolnej Austryi, po jednym w Górnej Austryi i Karyntyi, 5 w Styryi, 29 w Czechach (12 Niemców i 17 Czechów), 4 na Śląsku, 5 na Morawie, 2 w Tryeście i 1 w Galicyi (Rusin Ostapczuk).

W ściślejszych wyborach nie mogą jednak liczyć na wielkie powodzenie, ale zdobędą jeszcze 3—5 mandatów; zważywszy zaś, że we Lwowie zapewne zdobędą jeszcze 3 mandaty, mogą razem dosięgnąć cyfry **68—70** posłów w parlamencie.

„Neue Freie Presse“ mówi o „czarno-czerwonym“ parlamencie.

Półurzędowy „Fremdenblatt“ wcale nie rozpacza z powodu wyniku wyborów i pisze o obowiązkach, jakie spadają obecnie na stronnictwa radykalne. Jako wielki sukces podnosi dziennik zniszczenie radykalizmu narodowego t. j. rozbicie Wszechniemców i wolnych Wszechniemców. Socyalna demokracya — pisze „Fremdenblatt“ — dalej nie zechce sobie popsuć z trudem zdobytej możności zabierania głosu w reprezentacyi państwowej i będzie teraz czuwała, aby już nikt inny tej sposobności nie popsuł. Radykalizm działający w ramach konstytucyjnych nie jest strasznym w parlamencie o silnych partyach konserwatywnych.

Redaktor „N. Wr. Tagblatt“ miał wywiad u burmistrza dra Luegera co do wyniku wyborów. Dr Lueger oświadczył, że powodzenie chrześcijańsko-społecznych przewyższyło ich nadzieje. Przy wyborach ściślejszych w Wiedniu spodziewają się otrzymać jeszcze kilka mandatów. Śmiesznem byłoby ukrywać niespodziewane rezultaty socyalnej demokracyi. Wywrą oni bezsprzecznie znaczny wpływ na prace parlamentarne. Dr Lueger wyznaje, że przecenial pierwej siły partyi mieszczańskich i nie był przygotowany na ich formalne zniszczenie. Chrześc.-społeczni są mało tem dotknięci, gdyż mają skład mięszany. Wynik wyborów powinien skłonić do rozszerzenia się mieszczańskich niemieckich partyj, aby zapobiedz zupełnej utracie stanowiska. Na zapytanie czy chrześc. społeczni wstąpiliby do gabinetu, odpowiedział dr Lueger, że jak długo on ma głos, życzy sobie, aby partya pozostała niezawisłą, coby ustało, gdyby wysłała przedstawiciela do gabinetu. Najlepszym dowodem szkodliwości reprezentacyi w gabinecie jest onegdajszy wynik wyborów ministrów. Wchodząc w kombinacye ministeryalne osobistości stronnictwa chrześć.-społecznego, radca dworu Gessman i Pattai, oświadczyły, że chwilowo żadnej teki ministeryalnej nie objęły. Czy wytrwają na tem stanowisku, nie wiadomo. Dr Lueger zatrzymuje mandat z dzielnicy ratuszowej; w okręgu Hitzing ustąpi na rzecz innego członka partyi.

W kołach politycznych utrzymują, że Rada państwa **zwołaną zostanie na 12 czerwca**. — Program pracy trudno ułożyć z powodu wielkiego rozstrzelenia partyi; także z tego samego powodu odstąpi prawdopodobnie parlament od ułożenia adresu do tronu.

Wobec powodzenia socyalistów wszelkie kombinacye co do **„bloku“ niemiecko-romańskiego** (257 głosów) przeciw **„blokowi“ słowiańskiemu** (259 głosów) zupełnie upadły.

Telegramy „Nowin“.

Ilości głosów na Śląsku.

Opawa. Na Śląsku przy uprawnionych 128.993 do głosowania, oddano 127.096 ważnych głosów. Z tego przypada 55 243 na soc. dem., 37 281 na partye niem. mieszczańskie, 23.066 na polskie i 10.441 na czeskie. Z niemieckich głosów padło 24.298 na kandydatów niem. postępowych i 12.983 na chrześciańsko społecznych. Rozstrzelonych było 1 065.

W Wiedniu.

Wiedeń. W dniu wyborów oddano tu ogółem 343.831 głosów. Z tego stronnictwo chrześć. soc. otrzymało 157 248 głosów, a socyaliści 124 384 gł. Na Czechów, których kandydatury dla policzenia głosów postawiono we wszystkich okręgach, padło 19 294 gł. Ile głosów padło na kandydata polskiego, którego zgłoszono w kilku okręgach, nie wiadomo, gdyż biuro statystyczne nie podało odnośnego zestawienia.

Ogólny rezultat wyborów.

Wiedeń. Z wszystkich krajów z wyjątkiem Galicyi znane już są wszystkie wyniki wyborów onegdajszych, w których ogółem wybrano 231 posłów, a w 168 okręgach przychodzi do wyborów ściślejszych. W Dalmacyi przyszły onegdaj do wyboru tylko 4 mandaty. W innych krajach, z wyjątkiem Galicyi, odbyły się wczoraj zupełne wybory.

Wybrani posłowie należą do następujących stronnictw:

59 chrześcijańsko-społecznych.
57 socyalnych demokratów.
28 katolickich centrowców.
19 słowiańskich ludowców.
10 Włochów.
9 niemieckich agraryuszy.
7 niemiecko-postępowych.
6 czeskich agraryuszy.
6 Rusinów.
5 niemiecko-ludowych.
4 Młodoczechów.
4 czeskich katolików.
4 słowieńskich liberałów.
3 wolnych Wszechniemców.
2 Staroczechów.
2 Rumunów.
1 z polsko-katolickiego stron. (na Śląsku).
1 Chorwat.
1 czeski narodowy socyalista.
1 z niemieckiego katolickiego stronnictwa.
1 wolnomyślny.
1 bezpartyjny.

Według krajów. (Pierwsza cyfra omawia wybranych, druga w klamrze ilość wyborów ściślych): Dolna Austrya 53 (11). — Górna Austrya 17 (5). — Salzburg 5 (2). — Styrya 22 (8). — Karyntya 11 (1). — Czechy 53 (77). — Morawy 19 (30). — Śląsk 6 (9). — Tyrol 20 (5). — Przedarulania 4 (—). — Tryest 2 (3). — Gorycya 5 (1). — Istrya 3 (3).

Galicya.

Łańcut-Leżajsk-Przeworsk.

Łańcut. (Tel. pryw.) W okręgu nr. 47, Łańcut, Leżajsk, Przeworsk według wszelkiego prawdopodobieństwa wybrany zostanie posłem większości Józef **Jachowicz** (ludowiec) a posłem mniejszości ks. Andrzej Lubomirski. Wynik ten dotychczas nie jest urzędownie potwierdzonym.

Przeworsk. W całym okręgu oddano głosów 20.652; ważnych 20.100. Z tego otrzymali: Józef **Jachowicz** 10.071, Andrzej ks. Lubomirski 5.056; zostali wybrani posłami Józef **Jachowicz** i Andrzej ks. Lubomirski.

Dzień 17-go maja w Krakowie.

Dzień zapowiada się chłodny i deszczowy, co może wpłynie na uśmierzenie namiętności pp. towarzyszy, którzy brutalną zajadłością i terorem chcą postrach rzucić na miasto. — Całe miasto oblepione plakatami (socyaliści wszędzie zdzierają plakaty, polecające narodowych kandydatów); przed lokalami wyborczymi ruch ogromny już od wczesnego ranka.

Dla zabezpieczenia spokoju podczas aktu wyborczego zostało **wojsko** skonsygnowane i będzie rozlokowane w pobliżu lokali wyborczych.

Zamknięcie szynków i kawiarń. Prezydent miasta ogłosił wczoraj rozporządzenie magistratu, jako władzy przemysłowej, że dzisiaj mają być zamknięte od wczesnego rana aż do soboty rana wszystkie szynki, piwiarnie, oraz drugo i trzeciorzędne kawiarnie w całym obrębie miasta. Takiego zamknięcia domagali się sami właściciele interesów gospodnio-szynkarskich i na odbytem onegdaj zgromadzeniu pod przew. starszego p. Miedniaka sami uchwalili zamknąć interesa na dzień wyborów aż do soboty rana.

Aresztowanie niszczycieli plakatów. Partya socyalno-demokratyczna praktykowała na olbrzymią skalę zrywanie plakatów. Szczególniej w okręgu Wesoła uwijali się bardzo licznie niszczyciele, systematycznie zrywający plakaty, zalecające kandydaturę dra Petelenza. Policya aresztowała kilku takich przedsiębiorców socyalistycznych. Oto ich spis: Józef Kierwaniak, 25-letni czeladnik blacharski z Dębnik, zrywał w ulicy Zwierzynieckiej plakaty, zalecające kandydaturę prof. Sikorskiego, Antoni Warzecha, 36-letni parobek od koni, zamieszkały przy ul. Wielopole l. 14, zrywał o godzinie 3 rano w ulicy Zyblikiewicza plakaty, zalecające kandydaturę dra Petelenza, Witold Lisowski, 24-letni technik z Królestwa Polskiego, pełnił tę samą służbę w ulicy Zyblikiewicza. Wreszcie Franciszek Moskała, 45-letni konduktor kolejowy i Franciszek Małek zrywali plakaty dra Petelenza w ulicy Radziwiłłowskiej. — Aresztowań za gwałty i napady na roznosicieli gazet było więcej.

Teror socyalistów na Wesołej przechodzi wszelkie granice; agitatorzy wpadają brutalnie do mieszkań i grożą lokatorom. Do pani Detloff przy ul. Topolowej 6 wpadło dwu drabów, żądając zwrotu kart, trzymanych rzekomo przez nią w przechowaniu! Pani Detloff, która nawet jeszcze nigdy wogóle nie widziała karty wyborczej, zdumiona w pierwszej chwili napadem, wyrzuciła energicznie zuchwałych drabów za drzwi, jakkolwiek żadnego mężczyzny w domu nie było.

Telegramy „Nowin“.

Wybory w Czerniowcach.

Czerniowce. Aby zapobiedz licznym spodziewanym zaburzeniom w dniu wyborów i uspokoić ludność, utworzono z jednej kompanii piechoty i 2 szwadronów konnicy patrole, które wieczorem przeciągały przez miasto. Ponieważ spokoju nigdzie nie zakłócono, asystencya wojskowa wróciła do koszar.

Sądy wojenne w Rosyi.

Petersburg. Rada państwa **odrzuciła** wypracowany przez Dumę **projekt ustawy w sprawie zniesienia sądów wojennych** i rewizyi jego wyroków. Minister sprawiedliwości w dłuższej mowie wykazywał niemożliwość przyjęcia tej ustawy, którą Duma wypracowała bez uwzględnienia ustawowych formalności.

Zemsta studentów.

Petersburg. Podczas egzaminów w akademii wojskowej medycznej kilku uczniów, którzy otrzymali złe postępy, wtargnęło do sali i rozlało po podłodze jakiś płyn cuchnący, aby przeszkodzić odbywaniu się egzaminów. Minister wojny odłożył egzamina do jesieni.

Rozmaitości.

Pobity książę. Przed paryską Izbą karną zjawił się Don Antonio, książę Bourbon i Orleans ze skargą przeciw niejakiej pani Guggenheimer, która w najludniejszej i najelegantszej dzielnicy paryskiej przy ulicy de la Paix pobiła księcia parasolem. Książę występował z wielką dumą i opowiadał między innymi, że jest potomkiem króla francuskiego Ludwika Filipa i że byłby został królem hiszpańskim, gdyby nie był się urodził obecny król Alfons. Pierwsze twierdzenie było prawdziwem, drugie zaś blagą, lecz ani jedno, ani drugie nie zrobiło wrażenia. Okazało się bowiem, że ten potomek słynnych rodów królewskich był przez 7 lat w bardzo poufałych stosunkach z ową damą i pożyczył u niej 50.000 franków, a gdy nie spieszył się z oddaniem długu, ona postanowiła doraźnie wymierzyć sobie sprawiedliwość.

Jorris Karol Huysmans jeden z najoryginalniejszych pisarzy w nowoczesnej literaturze francuskiej, umarł w Paryżu w 59 roku życia. Huysmans przeszedł w rozwoju swojej twórczości kilka nader charakterystycznych faz. Rozpoczął jako entuzyastyczny wielbiciel Zoli, którego starał się jeszcze przewyższyć w naturalizmie: doszedł w tym kierunku do najwyższej przesady, tak, iż nazywano go naturalistycznym dekadentem, a nawet satanistą. Z tej epoki pochodzą słynne powieści: A Rebours (Na odwrót), La bas (Tam) i La Cathedrale (Katedra). — Potem nagle zaszła w nim dziwna zmiana, z największego wyuzdania i wyrafinowanej rozpusty przeszedł do religijnego mistycyzmu. W roku 1899 wstąpił nawet do klasztoru Benedyktynów, gdzie pozostał aż do wydalenia klasztorów z Francyi. Usposobienie to znalazło wyraz w pobożnej powieści „En route“ (W drodze) i La Trape (Trapiści).

Użytek soli. Masło da się przechowywać w świeżości 6—8 tygodni w ten sposób: Funtowe osełki masła, zawinięte w papier pergaminowy i ułożone w odpowiednich dużych kamiennych garnkach, zalać zupełnie wystudzoną wodą, przygotowaną i dość mocno osoloną, przyłożyć denkiem drewnianym, na to kamykiem, owiniętym w papier pergaminowy i trzymać w chłodnem miejscu.

Na usunięcie zgagi starczy użycie soli nie więcej, jak na koniec noża.

Przy zapaleniu gardła wiadomą jest skuteczność słonej wody do płókania.

Przy zatruciu woda słona (na kwartę wody 2 łyżki soli) jest skutecznem lekarstwem na wymioty.

Oparzone miejsca bez rany, posmarowanie oliwą i posypanie solą, niedopuszcza utworzenie się pęcherza.

Miejsca ukąszone przez osę lub pszczołę potrzeć mocnym roztworem soli: uśmierzy ból i niedopuści spuchnięcia.

Noże kuchenne po cebuli starte solą odrazu odoru się pozbędą.

Lampy naftowe jaśniej się palą, gdy w rezerwoar wsypie się trochę soli.

Blaszane naczynia, czyszczone popiołem z trochą soli, nabierają lepszego połysku.

Meble bajcowane oczyszczą się z brudu doskonale solą, posypaną na gałganek, zwilżony oliwą.

Myszy usunąć można z mieszkania przez potarcie zwilżoną solą wszystkich kątów i dziur, któremi do mieszkania się dostają.

Kapelusze słomiane doskonale jest czyścić cytryną, umoczoną w soli.

Bawełnę kolorową do haftu przed użyciem namoczyć w mocnym roztworze soli, a nie wypierze się.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Zdumienie.

Listonosz, doręczając listy stróżce domu:

— Dla pana Jana Bobalskiego...

— No, no, mówi zdumiona stróżka — ten pan sprowadził się do nas dopiero wczoraj wieczór i pan już wie, gdzie mieszka.

Jaka będzie pogoda w Piątek?

Prognoza wiedeńskiej stacyi meteorologicznej: Galicya zachodnia: Pogoda zmieniona, opady, mierne wiatry, temperatura obniża się.

Za nadesłaniem przekazem kwoty 2 K 40 h. Księgarnia Katolicka Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie, ul. św. Jana L. 6, Hotel Saski

wysyła odwrotną pocztą

[N]ajmniejszą książeczkę do modlitwy

7/5 centym. p. t.:

Książeczka miniaturowa

przez O. S. B. Tow. Jez.

[Prz]eśliczny druk i papier, ele[g]ancka oprawa w skórkę, wy[b]orową treść, odznaczają to wy[d]awnictwo, jedynie w swoim ro[dz]aju, przeznaczone dla inteli[g]encyi. Taż sama książ. jest ta[k]że w opraw. zbytkow. od K 5·50 [i] do K 11·50. Porto 40 hal.

[Ta]mże wyszedł Najtańszy Przewodnik [p]o Krakowie. Cena 20 hal. 34b

Najnowszy katalog nakładowy przesyła się każdemu bezpłatnie i franco.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 4 halerzy od wyrazu minimum 50 halerzy.

Poszukiwane.

2 czeladników rymarskich i dwóch uczni potrzeba zaraz do zakładu rymarskiego G. Piotrowicza, Kraków, Floryańska 8. 48

20.000 kor. poszukuje się na pierwszą hipotekę. — Zgłoszenia piśmienne przyjmuje Administracya „Nowin" 490

Do sprzedania.

Pralnia bardzo dobrze idąca, z powodu choroby właścicielki tanio do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Administracyi „Nowin" 485

Dwór 11 klm. od Bochni, przy gościńcu, mający 78 mórg gruntu z tego 18 mórg lasu, z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania. Cena 29.000 złr., w tem 18.000 złr. długu bankowego; dopłata tylko 16.000 złr. Może także być wydzierżawiony. Wiadomość: między godz. 1—3 w poł. w Administracyi „Nowin"

Parcela 100 sągów, w Dębnikach, ul. Ogrodowa, za dopłatą [...] złr. do sprzedania. Wiadomość: między godz. 1—3 w poł. w Administracyi „Nowin".

Wszystkie artykuły

wchodzące w zakres handlu towarów kolonialnych wysyła handel pod firmą

WOJCIECH OLSZOWSKI

W KRAKOWIE, Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 487

L. 1691.

C. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie **potrzebuje zaraz buchaltera** do prowadzenia ksiąg kasowych i rachunków Kierownictwa. Warunki przyjęcia są:

1) Świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej.

2) Świadectwo możliwie dłuższej praktyki zawodowej.

3) Czas pracy w biurze c. k. Kierownictwa od 8—1 przedpołudniem i od 4—6 po poł.

4) Wynagrodzenie miesięczne z dołu płatne w wysokości płacy urzędnika XI klasy rangi, a płaca ta z biegiem czasu w razie zadawalającej wydatnej pracy może być podwyższona do płacy urzędnika X. klasy rangi.

5) Posada jest prowizoryczna za obustronnem 1 miesięcznem wypowiedzeniem stosunku służbowego.

C. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły.

Kraków 13 maja 1907.

STORY

patyczkowe, automatyczne, żaluzye drewniane, system na wałkach i rolkach, jakoteż rolety płócienne z samozwijaczem prawdziwie amerykańskim najlepszej jakości po bardzo przystępnych cenach poleca fabryka roleт i żaluzyj

WŁADYSŁAW PĘDZIWIATR w Krakowie, Zwierzyniecka L. 8.



ZAKŁAD artyst.-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi.

Porębski & Zimler

Kraków, Rynek l. 8.

polecają 303

Paski,
Żaboty,
Krawaty,
Kołnierze damskie,
Spodnice do bluzek,
Bluzki i halki,
Rękawiczki niciane i jedw
Skarpetki i Pończochy.

KTO

poszukuje posady lub chce kogo zatrudnić, kupić coś lub sprzedać, albo wydzierżawić, powinien ogłosić to w drobnych ogłoszeniach **„Nowin"**. Jedno słowo kosztuje **4 hal.**, pierwsze liczy się **potrójnie**; najtańsze ogłoszenie kosztuje **50 hal.** Należytość przesyłać można w markach poczt.

Największy Zakład pogrzebowy JANA WOLNEGO

Główny skład i Fabryka trumien przy ul. św. Tomasza L. 4, tuż przy pl. Szczepańskim, Telefon Nr. 331. 15

FILIA: ul. Kopernika L. 6

Zakład urządza pogrzeby dla wszelkich stanów i załatwia sam wszystkie formalności. Również podejmuje się przewozu zwłok do wszystkich krajów Europy. — Zakład posiada nowe najwspanialsze karawany.

Posiada WŁASNE KATAKOMBY, odstępuje miejsca pojedyncze na wieczne czasy lub przyjmuje zwłoki do tymczasowego przechowania za mierným czynszem miesięcznym.

FRANZENSBAD Dr. Steinsberg

Zakład i pensyonat leczniczy (Willa Dra Steinsberga) z komfortem urządzony i wspaniale położony. Na żądanie prospekty.

Karlsbadzka Loterya Domu Zdrowia

Dwa ciągnienia: 1 ciągnienie nieodwołalnie 6 sierpnia 1907
2 ciągnienie nieodwołalnie 6 grudnia 1907

Wszystkie losy grają bez dopłaty w obydwu ciągnieniach!

Główna wygrana:

Cena losu **1 korona!** **100.000** Cena losu **1 korona!**

koron w gotówce. — Wygrane po 10000, 1000 K wart itd. **Losy po 1 K** polecają: Kantory wym., trafiki i kolektury. Zlecenia z prowincyi oraz ekspedycyę losów do komisowej sprzedaży uskutecznia kantor wym. **Braci Eibenschütz w Krakowie**, Rynek główny 5.

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH — STANISŁAW HOF W KRAKOWIE

Hofa pasty są najwytworniejszym wyrobem polskim.

Hofa pasty konserwują skórę i nadają obuwiu trwały połysk

Hofa pasty są wydatniejsze od wszystkich innych.

Za zwrotem 5-ciu pudełek próżnych z past Hofa daje się **jedno pudełko z pasta gratis** we wszystkich handlach. 487

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przemysł. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. **Wody mineralne sztuczne**, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież **Specyaiki lecznicze**, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego** 14

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Steckenpferd BAY-RUM

z fabryki Bergmann & Co., Drezno i Tetschen nad Łabą

zapobiega zmakomicie tworzeniu się łupieżu, jakoteż przedwczesnej siwiźnie i wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i jest nadzwyczajnym, wzmacniającym środkiem do nacierania przeciw bólom reumatycznym i t. d. 210

Na składzie — w cenie K. 2 i K. 4 za flaszkę — we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach, fryzyerniach i składach mydła.

W OGRODZIE

naprzeciw cmentarza krakow. Poleca się Szanownej PT. Publiczności najstosowniejsze drzewka i kwiaty do ob sadzania grobów jak również przyjmuje się na abonament groby do dekorowania **po przystępnej cenie**.

E. UKLAŃSKI 471

Zarząd ogrodów Olsza-Dwór c. p. Kraków.

Zmiana Lokalu.

Gł. Ajencya dzienników i ogłoszeń

J. HOPCASA, A. SALOMONOWEJ

znajduje się obecnie 44

przy ul. Sławkowskiej 2.

Abonament Pism całego świata. Sprzedaż pojedynczych numerów pism, broszur, konduktorów, kalendarzy, widokówek i t. p. **Przyjmuje się inseraty (ogłoszenia) do wszystkich pism.**

OSOBNY DZIAŁ KSIĘGARSKI.

Filie sprzedaży pism na naszych straganach: **Mały Rynek i Wolnica, oraz kioski przy ul. Dietla i Krakowskiej.**

2 wagony dziecięcych

wózków nadeszły do największego i najtańszego krajowego składu pod firmą

ARNOLD FALLEK

Kraków, ul. Grodzka 35.

Filia: Podgórze, Rynek gł.

Cenniki ilustrowane wysyła na żądanie za darmo i opłatnie. 399

Józef Jankosz

SZEWC

otworzył swą pracownię **w Krakowie, przy ulicy Stolarskiej (Sala Nr. 1.)**

gdzie przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju obuwie dla Pań i Panów, odznaczające się wybornym materyałem, szykowną formą i eleganckiem wykonaniem 82

Najlepsze hygieniczne

TOWARY GUMOWE

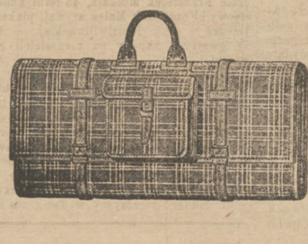
do celów sanitarnych polecają 446

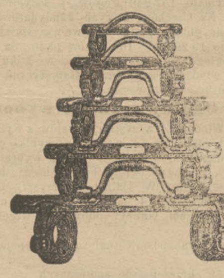
Reim i Spółka

Rynek 37, Kraków, Lista A—B

Cenniki darmo. — Wysyłki dyskretne.

Krakowianka
Czekolada mleczna
na sposób szwajcarski
wyrób własny poleca
A. Piasecki, Długa 10.
ul. Floryańska 2. 89
Hotel Drezdeński, Kraków.













Pierwsza krajowa Fabryka kufrów

i wyrobów galanteryjno-skórzanych

oraz

Zakład wyrobów siodlarsko-rymarskich

pod firmą

L. MAKOWSKI

Kraków, ulica Szpitalna L. 32,
Filia: ulica Floryańska L. 6

wielki wybór portmonetek, portfeli, torebek i pasków damskich, pledy, paski do rzeczy, torby ręczne z przyborami i bez, wszelkie przybory do podróży jakoto kufry trzcinowe płócienne i skórzane, kuferki ręczne od najlepszych gatunków do najtańszych, worki dla turystów, pudełka na kapelusze i t. p.

Zawsze na składzie wszelka uprząż na konie, siodła, baty i t. d. Towary w najlepszym gatunku. Ceny możliwie niskie. Przyjmuje się również wszelkie reperacye. 405









Wydawca: Łucyan Szczepański. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Druk W. Korneckiego i K. Wojnara w Krakowie.

Obywatele, wyborcy!

Dnia 17-go maja obowiązek narodowy wzywa Was do urny.

Ludu krakowski, ludu prastarej stolicy, w której stoi Zamek Królów Polskich, w której wódz chłopów Kościuszko przysięgał na Rynku, że za Ojczyznę krew przeleje: ludu krakowski, komu oddasz głos? Kogo wybierzesz Twoim przedstawicielem?

Twoim posłem, twoim reprezentantem może być tylko SZCZERY POLAK, SZCZERY DEMOKRATA i SZCZERY MIESZCZANIN KRAKOWSKI, CZŁOWIEK PRACY POZYTYWNEJ, który dał rękojmię całem swojem życiem, że szanuje ideały ojczyste, że dba o dobro ludu pracującego, że kocha swoje miasto.

Znamy wszyscy tych mężów, którzy czynią zadość powyższym warunkom. Są nimi Dr. Walenty Staniszewski, Prof. Tadeusz Sikorski, Inżynier Edmund Zieleniewski, Dr. Ignacy Petelenz i Wiceprezydent Józef Sare.

Do ubiegania się o mandaty krakowskie skłoniła tych ludzi nie ambicya osobista, lecz poczucie narodowego OBOWIĄZKU, wysunęła ich naprzód nie jakaś partya polityczna, ale powszechna, wprost imponująca jednomyślnością, wola mieszczaństwa krakowskiego.

Porównajcie z tymi wypróbowanymi mężami, z tymi ludźmi czynu i pracy — kandydatów socyalistycznych. Czy taki Misiołek, Englisch, Marek i Daszyński mogą się z nimi mierzyć? Czy im dorównają pracą, umiejętnością, dobrą wolą i narodowem poczuciem? Socyaliści potrafią KRZYCZEĆ, ale nie działać pozytywnie, a my chcemy posłów, którzy nie tylko burzyć potrafią, ale i BUDOWAĆ.

Kto mieszka:

w okręgu I. **Śródmieście — Wawel**
obejmującym ulice:

św. Anny, Bracka, Dominikańska, Floryańska, Franciszkańska, Gołębia, Grodzka, św. Idziego, Jagiellońska, św. Jana, Kanonicza, św. Krzyża, św. Marka, Mikołajska, Pijarska, plac Dominikański, św. Ducha, św. Magdaleny, Maryacki, Szczepański, W. W. Świętych, Podzamcze, Poselska, Reformacka, Rynek główny, Rynek mały, Senacka, Sienna, Sławkowska, Stolarska, Straszewskiego tylko L. 1 i 2, Szczepańska, Szewska, Szpitalna, św. Tomasza, Wawel, Podzamcze 1 i od 2—16 parzyste, św. Gertrudy l. 25 do 29, Wiślna

głosuje na

Dra Walentego Staniszewskiego

i tylko to imię i nazwisko napisać powinien na karcie głosowania

---

Kto mieszka:

w okręgu II. **Nowy Świat—Stradom—Piasek**
(część od ul. Karmelickiej, numera domów parzyste)
obejmującym ulice:

Agnieszki, Bernardyńska, Czysta, Dietlowska liczby parzyste od 32—68, Dolnych Młynów, Felicyanek, Garncarska, św. Gertrudy od 17—24, Grabowskiego Ambrożego, Graniczna, Na Groblach plac, Jabłonowskich, Kapucyńska, Karmelicka liczby parzyste, Koletek, Kossaka Juliusza plac, Krupnicza, Loretańska, Mała, Michałowskiego Piotra, Nowo otwierająca się przy Grabowskiego, Park Dra Jordana, Podwale l. 1—2—3—4—5—6 i 7, Podzamcze, 3, 5, 7 i parzyste od 18 do 30, Powiśle, Rajska, Retoryka, Rybaki, św. Sebastyana nieparzyste od 1—23, Smoleńsk, Stachowskiego, Stradomska, Straszewskiego z wyjątkiem L. 1 i 2, Studencka, Swoboda, Szujskiego, Tarłowska, Tenczyńska, Wenecya, Wolska, Wygoda, Zgoda, Zwierzyniecka, Żabia.

głosuje na

Profesora Tadeusza Sikorskiego

i tylko to imię i nazwisko napisać powinien na karcie głosowania.

Kto mieszka:

w okręgu III. **Piasek — Kleparz**
obejmującym ulice:

Adama Asnyka, Basztowa, Batorego, Biskupia, Czarnieckiego, Długa, św. Filipa, Garbarska, Helclów, Karmelicka liczby nieparzyste, Kilińskiego, Krowoderska, Krótka, Krzywa, Kurniki, Lenartowicza, Łazienna, Łobzowska, Matejki plac, Nowo otwierająca się przy Pędzichowie, Ogrodowa, Pawia liczby parzyste, Pędzichów, Podwale od liczby 8, Rynek kleparski, Siemiradzkiego, Słowiańska, Sobieskiego, Szlak, Staszica, Warszawska, Zacisze.

głosuje na

Inżyniera Edmunda Zieleniewskiego

i tylko to imię i nazwisko napisać powinien na karcie głosowania

---

Kto mieszka:

w okręgu IV. **Wesoła** obejmującym ulice:

Kolejowa, Lubicz, Rakowicka, Zygmunta Augusta, Kurkowa, Lubomirskiego, Topolowa, Strzelecka, Kopernika, Blichowa, Poniatowskiego, Trzeciego Maja, Wielopole, Zyblikiewicza, Przecznica I. na gruntach Librowskiego, Przecznica II. na gruntach Librow, Aryańska, plac Aryański, Zielona, Jasna, Grzegórzecka parzyste, Niecała, Pańska, Radziwiłłowska, Bosacka, Pawia nieparzyste, plac Kolejowy, Starowiślna 2—24 i 1—27, Dietla, od 70—82, Sebastyana.

głosuje na

Dra Ignacego Petelenza

i tylko to imię i nazwisko napisać powinien na karcie głosowania

---

Kto mieszka:

w okręgu V. **Kazimierz** obejmującym ulice:

Augustyańska, Bartosza, pl. Bawół, Berka Joselowicza, Bonifraterska, Bożego Ciała, Brzozowa, Ciemna, Dietla wszystkie liczby nieparzyste l., Estery, Gazowa, Izaaka, Jakóba, Józefa, św. Katarzyny, Krakowska, Kupa, Miedzuch, Miodowa, Mostowa, Nowa, Nowy plac, Piekarska, Podbrzezie, Podgórska, Pusta, Sebastyana parzyste 26—36 i nieparzyste 25—33, Skałeczna, Skawińska, Starowiślna od 29—85 i od 26 do 62, Szeroka, Trynitarska, Ubogich, św. Wawrzyńca, Wązka, Węglowa, Wolnica, Wrzesińska.

głosuje na

Wiceprezydenta Józefa Sare

i tylko to imię i nazwisko napisać powinien na karcie głosowania

---

Wzór karty głosowania.

Baczność wyborcy! Każdy obywatel wyborca otrzymał kartę głosowania, w którą wpisuje imię i nazwisko tego kandydata, który w jego okręgu przez narodowe komitety postawiony został. Uważać należy, aby **nie zamienić kandydata**. Zamieszczamy poniżej wzór karty głosowania i pokazujemy jak ją wypełnić należy, jeśli n. p. wyborca mieszka **w śródmieściu**, gdzie kandyduje dr. Walenty Staniszewski:

> **KARTA GŁOSOWANIA.**
>
> Stampilia magistratu
>
> Mając wybierać jed[illegible] posła do Rady Państwa z okręgu wyborczego Nr. 1[illegible], daję głos:
>
> *Drowi Walentemu Staniszewskiemu*
>
> UWAGA. Każda inna karta głosowania, nie wydana przez właściwą władzę jest nieważną.

Obywatel wyborca krakowski, zamieszkały w okręgu Nowy Świat-Stradom, daje głos: *Profesorowi Tadeuszowi Sikorskiemu.*

Obywatel wyborca, zamieszkały w okręgu Piasek-Kleparz, daje głos: *Inżynierowi Edmundowi Zieleniewskiemu.*

Obywatel wyborca, zamieszkały w okręgu Wesoła, daje głos: *Drowi Ignacemu Petelenzowi.*

Obywatel wyborca, zamieszkały w okręgu Kaźmierz, daje głos: *Wiceprezydentowi Józefowi Saremu.*

Wskazówki dla Szanownych wyborców krakowskich.

I. Legitymacye i kartki wyborcze.

Bez legitymacyi nie można wybierać, każdy wyborca musi się zatem postarać o legitymacyę i uważać, aby jej nie zgubił (w razie zguby można otrzymać duplikat). Kartki wyborcze można wprawdzie otrzymać w dzień wyborów, lepiej jednak postarać się o nie wcześniej.

II. Wypełnienie kartki wyborczej.

Kartka musi być tak wypełnioną, aby imię kandydata występowało wyraźnie. Najlepiej stosować się do wskazówek, podanych w „Nowinach". Wpisać należy w odpowiedniem miejscu imię i nazwisko i zawód kandydata.

III. Należy zwracać uwagę na okręgi wyborcze.

Należy dobrze uważać, aby nie zamienić kandydata, czyli nie wpisywać np. dra Petelenza na kartce z okręgu I. gdzie kandyduje dr. Staniszewski, lub odwrotnie dra Staniszewskiego w IV. okręgu (Wesoła), bo głos w takim razie byłby stracony.

IV. Nie wolno wywierać presyi na wyborcę.

Kto wywiera presyę na wyborcę, grożąc mu jakąś materyalną szkodą, popełnia przestępstwo i może być ukarany aresztem do jednego roku. Jako szkody, którymi grozić nie wolno, określa ustawa:

1) Uszkodzenie na majątku.
2) Uszczuplenie dochodów.
3) Uszkodzenie w czynności zawodowej lub w interesach.
4) Inne dla poszkodowanego dotkliwe przykrości.

Grozić nie wolno ani samemu wyborcy ani jakiemukolwiek członkowi jego rodziny. O pogróżkach agitatorów socyalistycznych należy zaraz donieść do władzy, a także do redakcyi „Nowin".

VI. Ochrona przed kradzieżą legitymacyi.

Socyalistyczni agitatorzy wyłudzają różnemi sposobami legitymacye od wyborców. Zabrać od wyborcy legitymacyę i zatrzymać ją jest jednak wzbronionem. Również wzbronionem jest niedoręczenie wyborcy legitymacyi, którą dlań otrzymano. Niewolno też spowodować, aby legitymacya była doręczoną fałszywej osobie. Niechaj nikt nie pozwoli na ukrócenie swego prawa wyborczego. Niechaj każdy ma się na baczności przed hyenami socyalistycznemi! O każdem takiem usiłowaniu należy donieść do prokuratoryi państwa.

VII. Niepowołane wypełnianie kartek wyborczych.

Nikt nie ma prawa samowolnie wypełnić kartki wyborczej, należącej do drugiego, jeżeli nie otrzymał do tego wyraźnego zezwolenia wyborcy.

Socyalistyczni agitatorzy usiłują ciągle nakłaniać wyborców do udzielania im kart celem ich wypełnienia, miejcie się na baczności przed tym szwindlem!

Komitet Polskiego Stronnictwa Demokratycznego oraz Ogólny Mieszczański polecił zlepić w poszczególnych okręgach wyborczych m. Krakowa, z wyjątkiem okręgu wyborego Kazimierz, afisze następującej treści:

„Obywatele-Wyborcy z okręgu wyborczego Śródmieścia i Wawel, Stradom, Nowy wiat i Piasek, Kleparz i Wesoła! Zjednoczone Komitety Polskiego Stronnictwa demokracznego oraz mieszczańskiego zawiadamiają Szanownych Wyborców okręgu Śródmieście Wawel, Stradom, Nowy Świat i Piasek, oraz Kleparz i Wesoła, iż kandydatem stronnictw arodowych w okręgu I. jest **Dr. Walenty Staniszewski**, dyrektor Kasy Oszczędności miejskiej i poseł na Sejm krajowy; w okręgu II. **Sikorski Tadeusz**, inżynier i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; w okręgu III. **Edmund Zieleniewski**, inżynier i właściciel fabryki, a w okręgu IV. **Dr. Ignacy Petelenz**, c. k. dyrektor I. Szkoły Realnej w Krakowie i były poseł do Rady państwa.

Wzywając wszystkich P. T. wyborców pomienionych okręgów, by głosy swoje oddali na kandydatów wyżej wzmiankowanych, zawiadamia się, iż wybory w mieście Krakowie odbędą się w piątek dnia 17 bm."

Lokale wyborcze dla okręgu I. **Śródmieście i Wawel** znajdować się będą:
Sekcya I.: Sala obrad Rady miasta (gmach Magistratu, II. piętro, schody główne).
Sekcya II.: Druga Sala konferencyjna Magistratu (gmach Magistratu, I. piętro, wchód od kościoła OO. Franciszkanów).
Sekcya III.: Sala Wydziału III. Magistratu (Plac Wszystkich Świętych l. 6, parter, wchód na lewo).

Lokale wyborcze w okręgu II. **Stradom, Nowy Świat i Piasek** znajdować się będą:
Sekcya I. i II.: Sala Okręgowego Biura pośrednictwa pracy przy ulicy Jabłonowskich, parter.

Lokale wyborcze dla okręgu III. **Kleparz** znajdować się będą:
Sekcya I.: Szkoła ludowa imienia św. Wojciecha na placu Biskupim, wejście od ulicy Krowoderskiej.
Sekcya II.: Szkoła ludowa imienia św. Wojciecha na placu Biskupim, wejście od placu Biskupiego.

Lokale wyborcze dla okręgu IV. **Wesoła** znajdować się będą:
Sekcya I.: Strażnica pożarna przy ulicy Kolejowej, parter na prawo.
Sekcya II.: Strażnica pożarna przy ulicy Kolejowej, parter na lewo.

Każdy z P. T. Wyborców obowiązany jest oddać głos w tym lokalu, który jest oznaczony na legitymacyi wyborczej. Wkońcu zwraca się uwagę i przestrzega się, iż głosowanie na jakiegokolwiek innego kandydata jest zupełnie bezcelowem i prowadzi tylko do rozbicia głosów.

Obywatele, Wyborcy! Niech każdy, komu dobro miasta i Ojczyzny jest drogie, spełni w dniu 17 maja swój obowiązek obywatelski.

Baczność, wyborcy!

Co robić, jeżeli komu legitymacya lub karta głosowania zginęła, albo została wydarta lub źle wypełniona przez agitatorów socyalistycznych?

Komu nie doręczono legitymacyi wyborczej i karty głosowania, lub komu socyaliści ją wyłudzili, ten niechaj się po nie zgłosi do **biura statystycznego magistratu, Rynek główny 19, II. piętro** (w domu, w którym jest sklep Wenzla i Bank krajowy). Zgłaszać się należy osobiście i przynieść ze sobą dokument, poświadczający tożsamość osoby, np. passport wojskowy, albo legitymacyę kolejową z fotografią, albo książkę robotniczą, albo metrykę i t. p.

Pomocy i wskazówek, jak uzyskać duplikat utraconej karty, udzieli o każdej porze

BIURO WYBORCZE

dla okręgów I, II, III i IV

w gmachu cechu Rzeźników na **Kotłowem** (ulica Kolejowa, obok strażnicy pożarnej), dokąd każdy wyborca, szukający porady, zwrócić się powinien niezwłocznie.

Obywatele! Rękodzielnicy i Robotnicy!

Zważcie, oddając głos przy urnie, kto lepiej bronić potrafi Waszych praw i skuteczniej dochodzić Waszych krzywd: czy **KRZYKACZE,** chodzący luzem i osamotnieni w parlamencie, czy

LUDZIE POZYTYWNEJ PRACY

poważani i uznani powszechnie, nieskazitelni, pełni dobrej woli i energii?

Porównajcie wartość kandydatów, zanim oddacie głos przy urnie!